

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko Kopalni (...) Sp. z o.o. w K.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 maja 2014 r. sygn. akt IX GC 284/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że w miejsce wskazanej w nim kwoty 4.098 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt osiem złotych) wpisuje kwotę 2.691,56 zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 56/100);**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**
- 3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. Ś. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Powódka B. P. wniosła o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 października 2001r., sygn. akt IX GNc 2100/01, w części obejmującej obowiązek zapłaty należności głównej w wysokości 341 253,72 zł oraz w części obejmującej obowiązek zapłaty odsetek w wysokości 529 773 zł z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Strona pozwana Kopalnia (...) sp. z o.o. w K. uznała powództwo co do kwoty 95.261,21 zł stanowiącej odsetki ustawowe za okres od dnia 18 maja 2006 r. do dnia 19 października 2008 r. W pozostałym zakresie domagała się oddalenia powództwa zarzucając, że jej roszczenie przedawniło się jedynie w uznanej części. Bieg terminu przedawnienia został przerwany przez wszczęcie postępowań egzekucyjnych oraz uznanie długu przez powódkę.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie pozbawił wykonalności nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 października 2001r., sygn. akt IX GNc 2100/01 w części obejmującej nakazanie zapłacenia 30% liczonych od 341.253,72 zł od 18 października 2001 r. do dnia 19 października 2008r. (punkt I wyroku). W pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. II wyroku). Ponadto Sąd zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 4.098 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. III) oraz nakazał Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Krakowie wypłacić adwokat A. Ś. 8.856zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu (pkt. IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 września 2001 r. Kopalnia (...) sp. z o.o. w K. wniosła o zasądzenie od B. P. kwoty 388 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2001 r. i kosztami procesu. W dniu 17 października 2001 r. w sprawie o sygn. IX GNc 2100/01 Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty nakazując B. P. zapłacić Kopalni (...) kwotę 388 000 zł z 30% od dnia 9 czerwca 2001 r. do dnia zapłaty oraz z kwotą 5.250 zł tytułem kosztów procesu i kwotą 6.015zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W dniu 23 listopada 2001r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności. W lutym 2002 r. pozwana spółka (Kopalnia) wniosła do komornika sądowego o wszczęcie egzekucji 50 000 zł należności głównej zasądzonej opisanym wyżej nakazem zapłaty. W marcu 2002 r. pozwana spółka rozszerzyła egzekucję do całości należności zasądzonej nakazem zapłaty. W dniu 9 sierpnia 2003 r. komornik sądowy zawiesił na wniosek wierzyciela postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 820 Kpc., a w dniu 20 grudnia 2004 r. ustalił koszty postępowania egzekucyjnego, które umorzyło się z mocy prawa na podstawie art. 823 Kpc. W toku postępowania wyegzekwowano od B. P. kwotę 42 209,48 zł. W marcu 2002 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej z pismem wyjaśniającym przyczyny niespłacenia długu. W kwietniu 2003 r. zwróciła się do strony pozwanej o rezygnację z postępowania egzekucyjnego. W sierpniu 2003 r. powódka poinformowała stronę pozwaną, że nadal prowadzi egzekucję przeciwko swojemu dłużnikowi i że upoważniła komornika do przelewania kwot wyegzekwowanych od tego dłużnika na rachunek pozwanej spółki (kopalni (...)). W kwietniu 2006 r. pozwana kopalnia zwróciła się do powódki o informację w sprawie spłaty zadłużenia. Powódka odpowiedziała, że w żadnym momencie nie czuła się zwolniona ze spłaty zadłużenia wobec pozwanej kopalni. W dniu 19 października 2011 r. pozwana kopalnia złożyła u komornika sądowego wniosek o wszczęcie egzekucji 341 253,72 zł należności głównej zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 17 października 2001 r. oraz odsetek ustawowych od tej kwoty. We wniosku wyjaśniła, że we wcześniejszym postępowaniu egzekucyjnym wyegzekwowano od powódki kwotę 42 209,48 zł, a także że z częścią wierzytelności zasądzonej nakazem zapłaty potrącono wierzytelność dłużnika (powódki B. P.), przez co wygasło roszczenie o zapłatę kosztów procesu i część należności głównej. We wniosku jako adres zamieszkania dłużnika podano ul. (...) w C. a jako adres prowadzenia działalności gospodarczej podano ul. (...) w M.. W toku egzekucji komornik ustalił, że B. P. została wymeldowana spod adresu przy ul. (...) w C., wysłane pod ten adres wezwanie wróciło z adnotacją, że dłużnik przebywa za granicą. Asesor komorniczy ustalił na podstawie rozmów z mieszkańcami sąsiedniego mieszkania, że powódka wyjechała z mężem za granicę 5-7 lat wcześniej. Takie informacje przekazał komornik pozwanej kopalni wzywając do podania adresu zamieszkania dłużniczki lub złożenia wniosku o ustanowienie kuratora pod rygorem zwrotu wniosku. W dniu 13 sierpnia 2012 r. z adresu mailowego(...)przesłano komornikowi mail podpisany imieniem i nazwiskiem B. P. nawiązujący do rozmowy telefonicznej z pracownikiem kancelarii z prośbą o przesłanie kopii tytułu wykonawczego i informacją, że B. P. jest niezdolna do stawienia się w kancelarii z powodów finansowych, że nie zarabia, pozostaje na utrzymaniu męża - inwalidy, osoby słabo widzącej, utrzymuje się z zasiłków socjalnych i pracy dorywczej. Komornik zawiadomił pozwaną kopalnię, że dłużniczka skontaktowała się drogą mailową i oświadczyła, że mieszka w Anglii i nie pracuje. Komornik wezwał kopalnię do

wskazania nowego sposobu egzekucji albo wystąpienia z wnioskiem o wyjawienie majątku. Kopalnia poinformowała komornika, że wystąpi z wnioskiem o wyjawienie majątku. Pełnomocnik kopalni zatelefonował do komornika z wnioskiem o umorzenie egzekucji. W dniu 22 stycznia 2013 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt. 3 Kpc wobec bezskutecznej egzekucji. Postanowienie wysłano B. P. pod adres przy ul. (...) w C.. Przesyłka wróciła z adnotacją „adresat wyprowadził się”.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo. Stwierdził, że wobec treści art. 125 § 1 Kc roszczenie o zapłatę uwzględnione nakazem zapłaty z dnia 17 października 2001 r. w zakresie kwoty 388 000 zł z 30% od dnia 9 czerwca 2001 r. do dnia 17 października 2001 r. przedawnia się z upływem lat dziesięciu, zaś w zakresie zapłaty 30% od 18 października 2001 r. do dnia zapłaty kwoty 388 000 zł przedawnia się z upływem lat trzech. Wszczęcie egzekucji i uznanie długu przez powódkę co do zasady przerywają bieg terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt. 1 i 2 Kc). Mając to na uwadze Sąd meriti stwierdził, że pozwana spółka wszczęła pierwszą egzekucję z majątku powódki w marcu 2002 r., do tego czasu roszczenie pozwanej spółki nie przedawniło się. Postępowanie to zostało zawieszono na wniosek pozwanej spółki, a następnie umorzyło się z mocy prawa na podstawie art. 823 zd. 1 Kpc. Z uwagi na treść art. 182 § 2 Kpc w zw. z art. 13 § 2 Kpc wszczęcie pierwszego postępowania egzekucyjnego nie przerwało biegu terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego nakazem zapłaty z dnia 17 października 2001r. W ocenie Sądu doszło jednak do przerwania biegu przedawnienia, a to w drodze uznania długu powódki wobec pozwanej. Za takie uznanie długu należało bowiem przyjąć kierowane przez powódkę do pozwanej spółki oświadczenia zawarte w pismach z marca 2002 r., kwietnia 2003 r., sierpnia 2003 r. oraz 17 maja 2006 r. W szczególności pismo z kwietnia 2003 r. zawierało prośbę o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Sąd Okręgowy zważył, że po każdym uznaniu długu bieg terminu przedawnienia rozpoczynał się na nowo. Termin ten dla odsetek przypadających po wydaniu nakazu zapłaty równy jest trzy lata, a dla pozostałej części roszczenia – dziesięć lat, a zatem odsetki przypadające za okres od 18 października 2001 r. naliczone od 17 maja 2006 r. przedawniły się z całą pewnością z upływem 17 maja 2009 r. Odsetki przypadające za każdy dzień po 17 maja 2006 r. przedawniały się z upływem lat trzech. Należność główna stwierdzona nakazem zapłaty oraz odsetki z okres do 17 października 2001 r. przedawniały się z upływem 10 lat od 17 maja 2006 r., czyli przedawniłyby się z upływem 17 października 2016 r. Pozwana spółka wszczęła drugą egzekucję 19 października 2011 r. Sąd uznał, że zasadny jest zarzut powódki prowadzenia egzekucji z naruszeniem prawa, albowiem pozwana spółka podała we wniosku nieprawidłowy adres zamieszkania dłużniczki, a komornik choć o tym wiedział, doręczał powódce pisma pod wskazany adres. Nieprawidłowości postępowania egzekucyjnego nie niweczą jednak skutku wszczęcia tego postępowania w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia. Jedynie beczynność wierzyciela mogłaby prowadzić do umorzenia postępowania mocy samego prawa, prowadząc do zniweczenia skutku wszczęcia egzekucji w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia. W sprawie wierzyciel nie podjął czynności, do których został wezwany przez komornika pod rygorem umorzenia postępowania ze względu na bezskuteczność egzekucji, oczekując że organ egzekucyjny zastosuje wskazany przez siebie rygor. Dlatego też złożenie wniosku o wszczęcie drugiej egzekucji w okolicznościach sprawy przerwało bieg terminu przedawnienia nieprzedawnionej części roszczenia pozwanej spółki. W odniesieniu do zarzutu powódki, iż ze względu na sposób sformułowania treści nakazu zapłaty nie dało się prowadzić egzekucji świadczenia odsetkowego, Sąd wskazał, że jest on niezasadny, gdyż brak precyzji może być usunięty w drodze sprostowania bądź wykładni. Fakt, że żaden z komorników nie zwrócił uwagi na nieprecyzyjne sformułowanie nakazu zapłaty, nie niweczy skutków wszczęcia egzekucji na podstawie nieprecyzyjnego nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy wskazał, że wszczęcie drugiego postępowania egzekucyjnego przerwało bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek przypadających po wydaniu nakazu zapłaty odsetkowego za okres od 19 października 2008 r. (trzy lata przed dniem 19 października 2011 r.) oraz roszczenia o zapłatę należności głównej i odsetek za okres do 17 października 2001 r. Przedawniło się roszczenie o zapłatę odsetek przypadających po wydaniu nakazu zapłaty za okres od wydania nakazu zapłaty, to jest od dnia 18 października 2001 r., do 19 października 2008 r., to jest dnia poprzedzającego o trzy lata wszczęcie drugiego postępowania egzekucyjnego. Dlatego w części, w jakiej roszczenie uległo przedawnieniu, powództwo zostało uwzględnione na podstawie art. 840 § 1 pkt. 2 w zw. z art. 117 § 2 i w zw. z art. 125 § 1 Kc.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części co do pkt. II i III i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, a to:

a). przepisu art. 245 Kpc poprzez uznanie maila z dnia 13 sierpnia 2012 r. za dokument, podczas gdy jest to wydruk komputerowy, nie podpisany;

b). przepisu art. 233 Kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz ocenę dowodów wykraczającą poza granice dozwolonej prawem swobody, a to:

- ocenę, że tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty z dnia 17 października 2001 r. z klauzulą wykonalności – w części obejmującej nakazanie zapłaty: „z 30% od dnia 9.06.2001 r. do dnia zapłaty” daje podstawę do egzekucji odsetek ustawowych, co pozostaje w sprzeczności z literalną wykładnią ww. tytułu wykonawczego,

- uznanie, że pisma powódki z dat : 28 marca 2002 r., 24 kwietnia 2003 r., 22 sierpnia 2003 r., a w szczególności z dnia 17 maja 2006 r. stanowiły oświadczenia wiedzy i uznanie długu, w sytuacji gdy pisma te były jedynie środkami obrony powódki przed posądzeniami o celowe, nieuczciwe działania, czy wręcz oszustwo, formułowanymi przez stronę pozwaną,

- przyznanie mocy dowodowej mailowi z dnia 13 sierpnia 2012 r.,

- brak merytorycznej oceny zachowania strony pozwanej w II postępowaniu egzekucyjnym, a de facto pominięcie całkowitej bezczynności strony pozwanej w tymże postępowaniu występującej już od chwili złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, z załączoną informacją UG C. o braku zameldowania powódki;

- brak przyjęcia, że postępowanie KM 3604/11 umorzyło się z mocy prawa najpóźniej w marcu 2013 r. a w konsekwencji, że skutkiem wniosku egzekucyjnego nie było przerwanie biegu terminu przedawnienia, w sytuacji ustalenia przez Sąd, że strona pozwana nie wykonała czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania, oraz stwierdzenia, że postanowienie komornika ze stycznia 2013r. o umorzeniu postępowania na podstawie art. 824 Kpc jest nieprawomocne;

które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowały niepełnymi ustaleniami faktycznymi, przyjęciem, że pisma powódki z kwietnia 2003 r. i maja 2006 r. stanowiły uznania długu, a drugie postępowanie egzekucyjne skutecznie przerwało bieg terminu przedawnienia roszczeń objętych nakazem zapłaty z dnia 17 października 2001 r.;

c). przepisu art. 102 Kpc poprzez brak jego zastosowania mimo istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, co skutkowało obciążeniem powódki kosztami procesu w I instancji,

a z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

d). przepisu art. 100 zd. 1 w zw. z art. 98 § 1 i 3 Kpc poprzez obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz strony pozwanej w kwocie wyższej niż adekwatna do częściowo uwzględnionego żądania pozwu.

II. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na:

a). braku ustalenia, że strona pozwana skierowała przeciwko powódce zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oszustwa, a pisma powódki (z marca 2002 r., kwietnia i sierpnia 2003 r., maja 2006 r.) były jedynie reakcją na kontakt ze strony pozwanej i środkiem obrony przed posądzeniem o nieuczciwość, oraz że z ich treści nie wynikają żadne dane (tytuł, rodzaj, kwota) dotyczące zobowiązania wobec strony pozwanej;

b). pominięciu pism strony pozwanej z lutego i kwietnia 2006 r. kierowanych do powódki jako wyłącznej przyczyny sporządzania przez powódkę pisma z dnia 17 maja 2006 r. oraz faktu, że w w/w pismach strona pozwana odwołała się do postępowania karnego przeciwko powódce sugerując nieuczciwość powódki;

c). pominięciu, że do wniosku z dnia 19 października 2011 r. o wszczęcie egzekucji strona pozwana dołączyła informację z UG C. (uwierzytelnioną przez pełnomocnika) o wymeldowaniu powódki z adresu przy ul. (...) w 2006 r., a zatem już w chwili składania wniosku strona pozwana świadomie wskazywała nieprawidłowy adres powódki;

d). ustaleniu, że to komornik w toku postępowania ustalił, że powódka została wymeldowana z adresu przy ul. (...), podczas gdy okoliczność ta wynikała już z w/w pisma dołączonego do wniosku strony pozwanej o wszczęcie egzekucji;

e). pominięciu daty wezwania strony pozwanej przez komornika do podania adresu zamieszkania powódki lub złożenia wniosku o ustanowienie kuratora, datowanego na 6 marca 2012 r. i daty doręczenia przedmiotowego wezwania stronie pozwanej, tj. 9 marca 2012 r.;

f). ustaleniu, że mail z dnia 13 sierpnia 2012 r. był podpisany imieniem i nazwiskiem B. P., podczas gdy maszynowe wymienienie imienia i nazwiska nie nosi cech podpisu.

g). pominięciu, że to strona pozwana wniosowała o umorzenie II egzekucji podając jako przyczynę „brak możliwości doręczenia dłużnicze korespondencji”;

h). pominięcia faktu, że 9 września 2012 r. strona pozwana odebrała postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach o przekazaniu niniejszej sprawy do Sądu Okręgowego w Krakowie, a zatem co najmniej od tej daty miała możliwość uzyskania adresu powódki i wskazania go komornikowi, czego nie uczyniła;

i). braku ustalenia całkowitej bezczynności strony pozwanej w II postępowaniu egzekucyjnym począwszy od świadomego wskazania już we wniosku o wszczęcie egzekucji nieaktualnego adresu powódki, poprzez nie wnioskowanie o ustanowienie kuratora, a wreszcie niewskazanie adresu powódki komornikowi już po otrzymaniu w 2012r. postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 65 Kc poprzez bezpodstawne jego zastosowanie do pism powódki, które nie stanowią oświadczeń woli;

- art. 823 Kpc i art. 182§2 Kpc w zw. z art. 823 Kpc – poprzez brak ich zastosowania w niniejszej sprawie, a to uznania, że drugie postępowanie egzekucyjne umorzyło się z mocy prawa i nie spowodowało przerwy biegu terminu przedawnienia w sytuacji gdy Sąd przyjął, że egzekucja była prowadzona z naruszeniem prawa, ustalił że strona pozwana nie dokonała czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania (brak wskazania adresu powódki lub wniosku o kuratora), a postanowienie ze stycznia 2013r. jest nieprawomocne.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty z dnia 17 października 2001r. w części obejmującej nakazanie zapłacenia kwoty 341.253,72 zł z 30% od dnia 20 października 2008r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego.

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

a nadto o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, które to koszty nie zostały zapłacone w całości ani w części, według norm przepisanych.

Z daleko posuniętej ostrożności apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego pkt. III poprzez nieobciążanie powódki – na zasadzie art. 102 Kpc – kosztami postępowania przed sądem I instancji, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, poprzez zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kwoty 2.691,82zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

- na zasadzie art. 102 Kpc – o nieobciążanie powódki kosztami procesu w zakresie postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości w zakresie pkt. II wyroku oraz w zakresie pkt. III wyroku oddalenie w części ponad kwotę 2691,56zł, a także zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że zarzut naruszenia art. 245 Kc jest niezasadny, gdyż Sąd Okręgowy nie zakwalifikował wydruku korespondencji elektronicznej jako dokumentu, ale jako inny środek dowodowy dopuszczalny w procesie. Sąd zasadnie przyznał tej korespondencji moc dowodową i uznał ją za wiarygodną, tym bardziej, że powódka w apelacji uzasadniając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych wskazała okoliczności, które pokrywają się z danymi wskazanymi w korespondencji elektronicznej, zaś adres e-mail pochodzi od nazwy prowadzonej przez powódkę firmy. Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 Kpc w odniesieniu do pominięcia w treści nakazu zapłaty słów „odsetek”, gdyż kwestionowanie treści prawomocnego wyroku w postępowaniu opozycyjnym jest niedopuszczalne, poza tym zarzut błędnej treści nakazu zapłaty jest spóźniony. Strona pozwana podniosła, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił charakter pism powódki jako uznania długu. Wskazuje na to jednoznacznie treść korespondencji. Dla uznania długu nie ma znaczenia jakie były przesłanki dłużnika będące podstawą pism składanych wierzycielowi, ani czy miał on świadomość uznania długu. Pozwany wskazał, że sprzeczne z materiałem zebrany w sprawie jest twierdzenie powoda, że Sąd I instancji nie dokonał merytorycznej oceny zachowania strony pozwanej w postępowaniu egzekucyjnym. Błędne jest również twierdzenie powódki, że umorzenie drugiego postępowania egzekucyjnego nastąpiło z mocy prawa w terminie rocznym od dnia kiedy wierzyciel nie dokonał wskazania prawidłowego adresu powoda, skoro komornik podejmował dalsze czynności w sprawie, a wierzyciel pismem z dnia 18 października 2012 r. poinformował komornika, że wystąpi do sądu z żądaniem zobowiązania dłużniczki do złożenia wykazu majątku. Niezasadny jest w konsekwencji zarzut naruszenia art. 823 Kpc, bowiem terminu rocznego nie odnosi się do ostatniej czynności wierzyciela, lecz organu egzekucyjnego. Skoro nie upłynął termin wymagany tym przepisem, to nie ziściła się przesłanka umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa. Wydając postanowienie z dnia 22 stycznia 2013 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności egzekucji, a w rezultacie bezczynność wierzyciela od tego momentu nie może powodować dla niego negatywnych skutków, nawet jeśli postanowienie nie jest prawomocne. Strona pozwana wskazała, że wbrew twierdzeniom apelującej, nie doszło do naruszenia art. 65 Kc., gdyż regulację tę można stosować odpowiednio również do oświadczeń wiedzy. Strona pozwana zakwestionowała zarzut naruszenia art. 102 Kpc wskazując, że nie było podstaw do jego zastosowania, zgodziła się natomiast z wyliczeniami powoda w zakresie rozkładu wygranej w postępowaniu przed Sądem I instancji wskazując, że koszty zasądzone od powoda na rzecz strony pozwanej winny wynosić 2.691,56 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Dogłębna analiza przedmiotowej sprawy oraz zaskarżonego wyroku wykazała bowiem, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w sposób należyty i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ocenił wszechstronnie, z zachowaniem reguł określonym w art. 233 § 1 Kpc., nadto trafnie wyjaśnił podstawę prawną przyjętego rozstrzygnięcia. Z tego też względu Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Są one wszak konsekwencją zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Nie budzą także zastrzeżeń rozważania prawne tego Sądu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy, czyniąc ustalenia, zasadnie oparł się na dowodzie w postaci wydruku komputerowego wiadomości e-mail z dnia 13 sierpnia 2012 r., dokonując prawidłowej, w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego, oceny tegoż dowodu. Wbrew twierdzeniom apelującej Sąd I instancji, dopuszczając przedmiotowy dowód, nie przyznał mu mocy dokumentu w rozumieniu art. 244 i 245 Kpc, taka kwalifikacja przedmiotowego maila bynajmniej nie wynika z uzasadnienia wyroku. Co prawda Sąd Okręgowy użył wobec maila niefortunnego zwrotu „podpisany” nie znaczy to jednak, że chciał nadać mu walor dokumentu i nie zmienia to faktu, że mail mógł zostać uwzględniony jako inny środek dowodowy. Sąd Okręgowy mógł bowiem taki dowód dopuścić, uznając go za „inny środek dowodowy” w rozumieniu art. 309 Kpc. Należy przypomnieć, że w Kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu dowodów i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Odnosząc się natomiast do zarzutu o niezasadnym przyznaniu korespondencji mailowej (e-mailowi z dnia 13 sierpnia 2012r.) mocy dowodowej oraz bezpodstawnym uznaniu jej za wiarygodną, należy podnieść, że również i on nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew zarzutom apelującej Sąd Okręgowy dokonał zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny, że e-mail pochodził od powódki. Wskazuje na to szereg okoliczności. Po pierwsze zasady doświadczenia życiowego mówią, że jeżeli dana osoba kontaktuje się z konkretnym komornikiem za pośrednictwem poczty elektronicznej w sprawie konkretnego postępowania egzekucyjnego, podpisując się imieniem i nazwiskiem osoby przeciwko której postępowanie to się toczy oraz wskazuje na przesłanki niemożności stawiennictwa w danej sprawie – to korespondencja zapewne pochodzi od osoby pod nią podpisanej. Nie ma przy tym znaczenia dla autentyczności tej korespondencji ewentualny brak odzewu adresata. W okolicznościach sprawy za wiarygodnością ustaleń Sądu meriti w kwestii przedmiotowego maila, przemawia nadto fakt, że autor maila powołał się na tożsame okoliczności dotyczące sytuacji rodzinnej i materialnej na jakie w przedmiotowej sprawie, wnosząc o zwolnienie od kosztów sądowych, powołuje się powódka. Warto również zauważyć, że e-mail został wysłany z adresu zawierającego słowo (...), które pochodzi od nazwy firmy, pod którą powódka prowadzi działalność gospodarczą (k.107). Wbrew twierdzeniom apelującej wniesienie przedmiotowego powództwa nie przemawia za brakiem wiarygodności korespondencji mailowej, wręcz przeciwnie – niewielka odległość czasowa pomiędzy uzyskaniem przez powódkę informacji o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym (o czym świadczy korespondencja email), a wniesieniem pozwu może wskazywać na celowe działanie powódki i wytoczenie powództwa właśnie dla zapobieżenia dalszym czynnościom egzekucyjnym. Taka motywacja, w przypadku osoby nie posiadającej wiedzy prawniczej, jest w pełni logiczna i zrozumiała.

Podobnie, jako bezzasadny, należy uznać zarzut powódki naruszenia regulacji art. 233 Kpc poprzez uznanie, że pisma powódki z dnia 28 marca 2002 r., 24 kwietnia 2003 r., 22 sierpnia 2003 r., a w szczególności z dnia 17 maja 2006 r. stanowiły oświadczenia wiedzy i uznania długu. Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że wszystkie wskazane wyżej pisma stanowią w okolicznościach sprawy uznanie długu prowadzące do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia w myśl art. 123 § 1 pkt.2 Kc. Przy czym w sprawie mamy do czynienia z tzw. uznaniem niewłaściwym, które można określić najbardziej ogólnie i nieprecyzyjnie jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 16 marca 2012 r., sygn. IV CSK 366/2011, LexisNexis nr 5157492, w którym wskazano, że: „ O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzycielność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego”. Podobnie na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., II CSK 602/2012, LexisNexis nr 7320210: „ Do uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego, które - choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i tym samym uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu”. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że z kierowanej przez powódkę do pozwanego korespondencji wynika, że miała ona pełną świadomość istnienia przedmiotowego zadłużenia. W pismach informowała pozwaną, że zamierza uregulować swoje zadłużenie wobec niej, podnosząc że prowadzi egzekucję z majątku swoich dłużników

i zapewniając: „zyski sumiennie przeznaczę na spłatę zadłużenia wobec kopalni”, „pieniądze z całą pewnością nadal wpływać będą”, „w żadnym momencie nie czułam się zwolniona ze spłaty zadłużenia wobec kopalni”. Takie sformułowane stanowiska powódki dowodzą, że miała ona pełną świadomość istnienia swego zadłużenia. Nie ma przy tym żadnego znaczenia fakt, że w pismach nie wskazywała szczegółów dotyczących kwoty zadłużenia czy tytułu wykonawczego z jakiego ona wynika skoro uznanie może nastąpić także w sposób dorozumiany, na przykład w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty, prośby o odroczenie płatności czy nawet częściowego wykonania zobowiązania. Nie można nadto zgodzić się z apelującą, że pisma nie sposób uznać za uznanie długu, skoro powódka nie miała świadomości oraz woli uznania długu, a pisma stanowiły wyłącznie środki obrony powódki przed posądzeniami o celowe, nieuczciwe działania (zwłaszcza w przypadku pisma z 17 maja 2006 r.). Dla kwalifikacji zachowania dłużnika jako uznania długu nie mają znaczenia motywy jakimi kierował się wyrażając świadomość istnienia długu. Bez znaczenia dla skuteczności uznania pozostaje również fakt, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia oraz świadomości jakie skutki prawne może ono wywołać. Istotne jest wyłącznie to czy zachowanie dłużnika dowodzi jego świadomości istnienia długu. W tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własny pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. III CZP 39/95, Lexpolonica nr 303689, wedle którego: okoliczność, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia, jest obojętna, jak też jest rzeczą obojętną, czy zdawał sobie sprawę z tych skutków. Nietrafnie zdaniem Sądu Odwoławczego apelująca, na uzasadnienie swoich twierdzeń o konieczności realizacji dodatkowych, obiektywnych kryteriów dla stwierdzenia skutecznego uznania długu, przywołała orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. I ACa 1023/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. II CKN 46/97. Przedmiotowe orzeczenia zostały wydane na tle odmiennego stanu faktycznego i dotyczyły zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, mającego odmienny w stosunku do niewłaściwego uznania długu, charakter prawny. Jak trafnie wskazuje w uzasadnieniu drugiego z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy: „uznanie takie jest jedynie oświadczeniem wiedzy, a złożenie takiego oświadczenia wiedzy prowadzi do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do uznanego roszczenia. Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 Kc) ma natomiast odmienny charakter prawny. Jest to oświadczenie woli prowadzące do unicestwienia przysługującego dłużnikowi prawa o charakterze prawa podmiotowego kształtującego, do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia” (Lexpolonica nr 324325).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że wskazane na początku pisma powódki zasadnie zakwalifikowano jako przejaw niewłaściwego uznania długu prowadzący do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia. W konsekwencji w tym zakresie chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 Kpc.

Nie sposób zgodzić się zarzutem apelującej naruszenia przez Sąd meriti art. 65 Kc poprzez jego zastosowanie do wykładni treści pism powódki z lat 2002-2006. Uznanie niewłaściwe pomimo, że opiera się na oświadczeniu wiedzy wykazuje wiele podobieństw do oświadczenia woli. Przede wszystkim rodzi ono skutki materialnoprawne uznania, jeżeli jest złożone wobec wierzyciela. Podobieństwa uzasadniają zaszeregowanie uznania niewłaściwego do kategorii działań na tyle podobnych do oświadczenia woli, że uzasadnia to stosowanie do niego odpowiednio przepisów o czynnościach prawnych. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 r., sygn. II CSK 157/11, Lexpolonica nr 303689, stanowiący, że: do oświadczeń wiedzy art. 65 Kc może mieć jedynie odpowiednie zastosowanie, którego zakres wyznacza specyfika danego wypadku i brak innych reguł interpretacyjnych. Nie sposób zatem uznać, że okoliczność odpowiedniego stosowania przepisu stanowi jego naruszenie. Sąd Okręgowy dokonał trafnej wykładni oświadczeń wiedzy powódki wynikających z przedmiotowych pism. Słusznie uznał, że sens tych pism należy oceniać w kontekście prowadzonych od kilku lat starań pozwanej spółki o wyegzekwowanie roszczenia i związanej z tym korespondencji stron. Treść oraz kontekst tychże pism, zawarte w nich zapewnienia oraz prośba o zawieszenie egzekucji (w przypadku pisma z kwietnia 2003 r.) wskazują, że powódka chciała, by pozwany oczekiwał na spłatę zadłużenia nie prowadząc przymusowego postępowania egzekucyjnego. Już zatem abstrahując od faktu, że z treści pism wynika uznanie długu, należy stwierdzić, że okoliczności w jakich doszło do zawieszenia oraz umorzenia pierwszego postępowania egzekucyjnego (w istocie na prośbę powódki) nie pozwalają na przyjęcie, że pisma powódki nie stanowiły uznania długu. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy uznanie w takiej sytuacji, że zarówno wszczęcie pierwszej egzekucji, jak i pisma powódki nie przerwały biegu terminu przedawnienia kolidowałyby z zasadami współżycia społecznego oraz poczuciem sprawiedliwości.

Rozpatrując zarzut apelującej braku merytorycznej oceny zachowania strony pozwanej w II postępowaniu egzekucyjnym wszczętym w październiku 2011 r. jako stanowiącego w istocie beczynność i powodującego umorzenie postępowania z mocy prawa najpóźniej w marcu 2013 r., należy uznać, że w realiach sprawy nie znajduje on podstaw. W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że drugie postępowanie egzekucyjne prowadzone było z naruszeniem prawa, gdyż komornik sądowy mimo wiedzy o nieprawidłowym adresie zamieszkania powódki nadal doręczał jej korespondencję na adres niewłaściwy. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla oceny czy doszło do skutecznego wszczęcia postępowania egzekucyjnego ze skutkami przerwania biegu terminu przedawnienia. W tej kwestii, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, istotne jest czy mamy do czynienia z beczynnością wierzyciela o jakiej mowa w art. 823 Kpc powodującą umorzenie postępowania z mocy prawa. Na to pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Nie ma racji apelująca podnosząc, że beczynność zaistniała skoro pozwany (wierzyciel) przez okres co najmniej roku nie wykonał czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania. Trzeba bowiem zauważyć, że wskazany w art. 823 Kpc roczny termin biegnie od dnia ostatniej czynności dokonanej przez organ egzekucyjny, nie zaś czynności dokonanej przez wierzyciela. Takie rozumienie przepisu art. 823 Kpc jest w judykaturze i doktrynie niekwestionowane (tak m.in. H. Pietrzkowski, red. T. Ereciński, KPC Komentarz, t. 4, 2009, s. 199), a ponadto całkowicie zmienia obraz sytuacji w niniejszej sprawie. Wszak z akt komorniczych Km 3604/11 wyraźnie wynika, że pomimo ustalenia, iż powódka nie zamieszkuje pod dawnym adresem, komornik nadal podejmował czynności w postępowaniu egzekucyjnym. Co więcej, czynności tych nie zaprzestał nawet wówczas gdy strona pozwana (wierzyciel) nie zastosowała się do wezwania komornika z dnia 6 marca 2012 r. o wskazanie aktualnego adresu dłużniczki lub złożenie wniosku o ustanowienie kuratora. Po tym wezwaniu komornik nie tylko nie zwrócił wniosku, ale podejmował szereg dalszych czynności zmierzających do skutecznej egzekucji, przykładowo kierował pisma do Urzędu Skarbowego, ZUS-u i banku (ostatnie pismo z dnia 6 sierpnia 2012 r.). Następnie Komornik zawiadomił wierzyciela o bezskuteczności egzekucji wzywając o wskazanie nowego sposobu egzekucji pod rygorem umorzenia postępowania na podstawie art. 824 § 1 pkt. 3 Kpc. Komornik prowadził zatem postępowanie tak jakby na skutek wezwania o wskazanie prawidłowego adresu dłużniczki, informację taką uzyskał. Mamy zatem w sprawie do czynienia z sytuacją, gdy komornik, naruszając przepisy procedury, nadal podejmował czynności egzekucyjne. Taka nieprawidłowość działań komornika (niezastosowanie się do rygору zwrotu wniosku) powoduje, że nie sposób przypisać wierzycielowi beczynności, prowadzącej do umorzenia postępowania z mocy prawa, nawet jeśli po wniesieniu wniosku żadnych czynności na wezwanie komornika nie podejmował. Po żadnej bowiem z czynności egzekucyjnych nie nastąpiła przerwa umożliwiająca przyjęcie takiego skutku. Nie można obciążać wierzyciela skutkami nieprawidłowości działań komornika, tym bardziej że z uwagi na treść kolejnego zawiadomienia o bezskuteczności egzekucji z 11 października 2012 r. miał on prawo oczekiwać, że postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, skoro taki rygor zastosowano. Wydając postanowienie z dnia 22 stycznia 2013 r. komornik umorzył postępowanie wobec bezskuteczności egzekucji, a zatem od tego momentu ewentualna beczynność wierzyciela nie mogła powodować dla niego negatywnych skutków, nawet jeśli postanowienie nie jest jeszcze prawomocne.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w toku drugiego postępowania egzekucyjnego nie wystąpiła beczynność wierzyciela skutkująca umorzeniem postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, a zatem nie doszło również do zniweczenia skutku przerwania biegu terminu przedawnienia. Nie ma przy tym, wbrew zarzutom powódki, znaczenia dla takiego rozstrzygnięcia fakt, że pozwana do wniosku o wszczęcie egzekucji dołączyła informację o wymeldowaniu powódki z adresu ul. (...) (o czym Sąd w uzasadnieniu nie wspomina). Taka okoliczność bynajmniej nie musi świadczyć o świadomym wskazywaniu przez wierzyciela nieprawidłowego adresu dłużniczki, skoro adres zameldowania nie jest równoznaczny z adresem zamieszkania. Sąd meriti prawidłowo wskazał, że to komornik sądowy ustalił, iż powódka wymeldowana została spod w/w adresu, w końcu ustalenia komornika opierają się również na pismach składanych przez strony postępowania. W sprawie istotne było nie ustalenie, że powódka nie jest już pod danym adresem zameldowana, ale pod nim nie zamieszkuje, co w istocie zostało stwierdzone dopiero w toku postępowania egzekucyjnego przez komornika.

Apelująca zarzuciła naruszenie art. 233 Kpc poprzez nieprawidłową ocenę, że tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty z dnia 17 października 2001 r. z klauzulą wykonalności – w części obejmującej nakazanie zapłaty „z 30% od dnia 9.06.2001r.

do dnia zapłaty” daje podstawę do egzekucji odsetek ustawowych, co pozostaje w sprzeczności z literalną wykładnią ww. tytułu wykonawczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie, z uwagi na treść nakazu zapłaty pomijającego po „30%” słowa „odsetkami”, mamy w istocie do czynienia z oczywistą omyłką podlegającą sprostowaniu w trybie art. 350 Kpc. Sprostowanie wyroku dotyczy omyłek, niedokładności oraz błędów sądu, nie jest ograniczone żadnym terminem i co istotne – nie może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia. W okolicznościach sprawy, uwzględniając treść żądania strony pozwanej w sprawie do sygn. IX GNc 2100/01 oraz fakt, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24.10.2000 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz.U. z 2000r. nr 90 poz. 996) odsetki te w chwili wydania nakazu zapłaty wynosiły 30%, nie ulega wątpliwości, że pominięte w nakazanie słowo to „odsetki”. Trzeba przy tym zauważyć, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym mógł zostać wydany tylko w sytuacji uwzględnienia całości roszczenia. Omyłkę w takich realiach należało zakwalifikować jako oczywistą i nie budzącą wątpliwości. Nie można przy tym twierdzić, że jej sprostowanie prowadziło do zmiany rozstrzygnięcia Sądu. Przedmiotowy nakaz zapłaty zawierał bowiem orzeczenie nie tylko co do kwoty głównej roszczenia, ale ponadto należności ubocznej, co jasno wynika już z samych słów „(...)wraz z 30% od dnia...”. Sprostowanie nakazu poprzez dodanie słowa „odsetek” nie doprowadziłoby do zmiany merytorycznej, a jedynie usankcjonowało oczywistą treść wyrzeczenia, usunęło oczywistą niejasność. W podobnym tonie w odniesieniu do omyłkowego pominięcia w orzeczeniu daty początkowej, od jakiej należą się odsetki, wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 października 2004 r., sygn. III CZ 92/04, Lexpolonica nr 8734723, stwierdzając, że „w drodze sprostowania orzeczenia nie można dokonywać zmian w jego merytorycznej treści. W szczególności niedopuszczalnym jest w tym trybie uzupełnienie orzeczenia o rozstrzygnięciu o odsetkach, jeśli Sąd w sposób nieusprawiedliwiony je pominął. W niniejszej sprawie mamy jednak do czynienia z inną sytuacją. Punkt VI postanowienia o zniesieniu współwłasności zawiera orzeczenie o odsetkach, tyle tylko, że jest ono niesamodzielne, niedokładne, co powoduje rozbieżności pomiędzy zainteresowanymi co do początkowej daty ich płatności. Dokonane przez Sąd Okręgowy sprecyzowanie tej daty mieści się w granicach postępowania o sprostowanie orzeczenia, gdyż odwołuje się do przyjętej w tym postanowieniu w punkcie V - tym jednolitej zasady rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych, które w przypadku wszystkich zasądzonych spłat i dopłat w tym orzeczeniu należą się od chwili jego prawomocności. Prostując w ten sposób to orzeczenie, Sąd nie dokonywał więc w nim zmian merytorycznych, lecz usunął jedynie niejasności, jakie mogły się pojawić w związku z jego dotychczasowym brzmieniem.” Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższy pogląd, podkreślając, że w realiach przedmiotowej sprawy omyłka Sądu ma charakter oczywistej, podlegającej sprostowaniu. W konsekwencji nie można zasadnie twierdzić, że nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności nie dawał podstaw do egzekucji odsetek. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że z wnioskiem o sprostowanie może wystąpić również strona, a nawet prokurator czy komornik sądowy. Odnosząc się do wniosku o wykładnię wyroku, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 września 1988 r., sygn. III CZP 37/88, lexpolonica nr 296601, trafnie wskazał, że „dopóki komornik nie skorzysta z tego uprawnienia, dopóty nie może on odmówić wszczęcia egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego opartego na ogólnikowym rozstrzygnięciu, bez podjęcia inicjatywy zmierzającej do ustalenia przez Sąd niezbędnych treści wyroku, pominiętych przy orzekaniu. Postępowanie prowadzone w tym trybie pozwoli na realizację słusznego co do zasady orzeczenia, które w wydanej formie nie nadaje się do egzekucji. Dopiero oddalenie wniosku w przedmiocie wykładni, na przykład z powodu braku materiału dowodowego, pozwalającego na wyjaśnienie wątpliwości co do treści wyroku, uzasadniałoby odmowę komornika wszczęcia egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego, nie określającego w pełni uprawnień wierzyciela i obowiązków dłużnika.” Powyższy pogląd Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, wskazując że, z uwagi na podobieństwo funkcji i celów instytucji wykładni i sprostowania, znajduje on pełne uzasadnienie również na gruncie wniosku o sprostowanie wyroku w trybie art. 350 Kpc.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu apelującej naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 Kpc , poprzez jego niezastosowanie względem powódki. Sąd Okręgowy w oparciu o posiadany materiał dowodowy trafnie nie znalazł podstaw do zastosowania dobrodziejstwa art. 102 Kpc. Trafnie wskazuje strona pozwana w odpowiedzi na apelację, iż regulacja art. 102 Kpc ma charakter wyjątkowy, natomiast zła sytuacja rodzinna i finansowa nie stanowi przesłanki wystarczającej dla uznania, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Pogląd taki znajduje pełną aprobatę w orzecznictwie, gdzie podkreśla się, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla własnego utrzymania nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia

- na podstawie art. 102 Kpc - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 sierpnia 2012r., sygn. akt II CZ 93/12, Lexpolonica nr 4131925). Nie można również zapominać, że sam fakt zwolnienia powódki z kosztów sądowych nie jest uzasadnieniem dla zastosowania dobrodziejstwa art. 102 Kpc. Ocena sądu, czy występują okoliczności pozwalające na zastosowanie art. 102 k.p.c., dokonywana jest niezależnie od przyznanego stronie zwolnienia od kosztów sądowych. O ile bowiem stan majątkowy może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych w całości lub w części, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to strona prowadząc proces powinna liczyć się z ewentualnym obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała, by zachodziły dodatkowe szczególne okoliczności pozwalające na zastosowanie względem niej dobrodziejstwa art. 102 Kpc zarówno w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, jak i w postępowaniu odwoławczym. Za szczególną okoliczność nie można uznać faktu, iż powódka nie została prawidłowo zawiadomiona o wszczęciu drugiego postępowania egzekucyjnego, skoro jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących wiadomości mailowej powódki, w końcu się o nim dowiedziała. Co więcej, trudności z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego zostały wywołane zachowaniem samej powódki, która nie tylko wbrew pisemnym zapewnieniom przez dłużni czas odwlekała spłatę swojego zobowiązania, ale również nie informując wierzyciela wyjechała za granicę, czym skutecznie utrudniła przebieg postępowania egzekucyjnego.

Jedynym zarzutem apelacji, który musiał odnieść skutek, był zarzut nieprawidłowego rozdzielenia przez Sąd Okręgowy kosztów postępowania. Sąd I instancji błędnie policzył wartość odsetek, w zakresie których powództwo zostało uwzględnione. Jak wynika ze stosownych obliczeń, wartość odsetek ustawowych od roszczenia głównego za okres od dnia 18 października 2001 r. do dnia 19 października 2008 r. wynosi kwotę 322.674,09 zł, nie zaś jak wskazuje Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku – 222.393,60 zł. Powyższe oznacza, że w stosunku do całości dochodzonego roszczenia (wartość przedmiotu sporu wynosiła łącznie 871.026,72 zł) powódka wygrała w 37,04%. W takiej sytuacji, skoro powódce należał się zwrot kosztów w kwocie stanowiącej 1852zł (37,04% * 5000 zł opłaty od pozwu), zaś pozwanemu należał się zwrot kwoty 4543,82zł (62,96% * 7217 zł poniesionych kosztów), a różnica tych kwot wynosi 2691,82 zł, taką kwotę należało ostatecznie zasądzić od powódki na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższy błąd rachunkowy Sąd Apelacyjny w pkt. 1 wyroku na podstawie art. 386 § 1 Kpc zmienił zaskarżony wyrok w zakresie jego punktu III, w pozostałym zaś zakresie apelację jako niezasadną, w oparciu o przepis art. 385 Kpc ., oddalił w pkt. 2 wyroku.

Sąd Apelacyjny, jak już wskazano wyżej, nie znalazł podstaw dla zastosowania względem powódki dobrodziejstwa art. 102 Kpc zarówno w odniesieniu do postępowania I – instancyjnego, jak i odwoławczego. O kosztach postępowania apelacyjnego należnych stronie pozwanej orzeczono zatem w pkt. 3 wyroku w oparciu o przepis art. 108 § 1 Kpc w zw. z art. 100 zd. 2 Kpc Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu całości kosztów postępowania apelacyjnego, mając na uwadze, że pozwana w niniejszym postępowaniu uległa jedynie w nieznaczonej części swojego żądania (co do zmienionej kwoty kosztów postępowania I – instancyjnego). Na zasądzoną kwotę składa się kwota wynagrodzenia dla pełnomocnika strony pozwanej, której wysokość 5.400 zł wynika z § 6 pkt.7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. O kosztach nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł w pkt. 4 wyroku na podstawie § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt.2 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.